Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego na 4. posiedzeniu Senatu w dniu 19 stycznia 2012 r.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

W styczniu 1793 r. w Toruniu zaczął panować orzeł pruski. W styczniu 1920 r. powrócił tam orzeł polski, i Pomorze Gdańskie, wtedy od Torunia aż do Pucka, powróciło we władanie Rzeczypospolitej. Co roku w Toruniu pamiętamy o tej rocznicy. Ale tegoroczna rocznica ma szczególny charakter, a to z tego powodu, że przed stu pięćdziesięciu laty, 8 stycznia 1862 r., w nieodległym od Torunia Brąchnówku przyszedł na świat Stefan Łaszewski, który był pierwszym wojewodą pomorskim w II Rzeczypospolitej.

Stefan Łaszewski pochodził z polskiej rodziny ziemiańskiej, rodziny z dużymi tradycjami patriotycznymi, jak wiele takich rodzin na Pomorzu. Szkołę średnią, czyli wówczas gimnazjum, rozpoczął w Chełmnie, gdzie angażował się w ruch filomacki, potem, zagrożony represjami, przeniósł się do Wejherowa. Studiował we Wrocławiu, w Berlinie, studia ukończył w Lipsku z tytułem doktora nauk prawnych. Pracował w pruskiej administracji sądowej, ale jednocześnie w sposób wybitny angażował się w polską działalność patriotyczną na Pomorzu. Dał się poznać jako obrońca Polaków przed sądami pruskimi. Bronił między innymi redaktorów „Gazety Grudziądzkiej", która była najpotężniejszą polską gazetą na terenie Pomorza w czasie zaboru pruskiego.

Był jednym z założycieli „Bazaru" grudziądzkiego. To był budynek, instytucja, wokół której skupiała się działalność innych polskich organizacji, takich jak Towarzystwo Przemysłowców Polskich, Bank Ludowy, Towarzystwo Czytelni Ludowych. Był również aktywnym członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu, najważniejszej organizacji naukowej, która wtedy działała na terenie zaboru pruskiego. Był również jednym z założycieli niezwykle zasłużonego i użytecznego Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich oraz członkiem wielu innych organizacji społecznych i samopomocowych. Mówiąc krótko, był polskim organicznikiem. To właśnie on i wielu, wielu innych poprzez swoją pracę organiczną przygotowywali Pomorze na styczniowe i lutowe dni 1920 r.

Stefan Łaszewski był również polskim posłem do Reichstagu wybranym z okręgu pucko-kartusko-kościerskiego, następnie został posłem do sejmu ustawodawczego z Prus Królewskich, tak to się wtedy nazywało. Jako działacz Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej kierował podkomisariatem tej rady na Prusy Królewskie z siedzibą w Gdańsku. Angażował się również w działalność, w efekcie której byliśmy przygotowani do tego, aby Rzeczypospolita mogła się odrodzić na terenach Pomorza Gdańskiego. Jego zasługi dla odtworzenia polskiej administracji na terenie Pomorza są trudne do przecenienia. Co prawda był wojewodą tylko przez pół roku, ale powtarzam: była to postać niezwykła, wybitna. To, że dzisiaj o tym mówię, jest również formą oddania mu hołdu i czci.

Stefan Łaszewski był następnie sędzią Sądu Najwyższego, a w roku 1922 objął urząd prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Wkrótce potem zmarł. Pochowany jest na cmentarzu parafialnym w Pelplinie. Pozostaje we wdzięcznej pamięci wszystkich Pomorzan: Kaszubów, Kociewiaków, Krajniaków, mieszkańców ziemi chełmińskiej, mieszkańców Borów Tucholskich, całej tej części Polski, która różnie się nazywała; w tej chwili mówimy również o Pomorzu Nadwiślańskim. Wyrazem hołdu i czci dla niego było to, że w 1925 r., bezpośrednio po jego śmierci, wysiłkiem wszystkich gmin pomorskich w Toruniu, w pobliżu pomorskiego urzędu wojewódzkiego, bowiem Toruń był wtedy stolicą województwa pomorskiego, wzniesiono obelisk upamiętniający Stefana Łaszewskiego. Ten obelisk Niemcy, wkroczywszy w 1939 r., zniszczyli, wraz z innymi dowodami czy takimi wyrazistymi symbolami polskości. W 1998 r. ten obelisk został odtworzony wysiłkiem społecznym i stoi w tej chwili w naszym mieście.

Stefan Łaszewski dobrze zasłużył się Polsce, a przede wszystkim Pomorzu. W najbliższą niedzielę będziemy na Pomorzu czcili rocznicę jego urodzin w Brąchnówku, jego rodzinnej miejscowości. Chciałem, aby ta sprawa była wiadoma również Wysokiej Izbie, w związku z tym wygłosiłem to oświadczenie.

Jan Wyrowiński